SPORT POMORSKI

BEZPŁATNY DODATEK DO „ECHA GDAŃSKIEGO"

Cena ogłoszeń: Wiersz milimetr. szer. 90 mm. 10 fenigów gdańskich.

Telefon nr. 28-61. :-: **Wychodzi co piątek.**



Redaktor: W. J. Albrycht, Bydgoszcz, ul. Poznańska nr. 12 I. piętro.

Rękopisów niezastrzeżonych nie zwraca się.

Nr. 25. | **Piątek, dnia 20-go sierpnia 1926 r.** | Rok I.

Sport kołowy.

Wyścigi międzymiastowe.

Urządzone przez Bydgoskie Towarzystwo Cyklistów kolarskie wyścigi na szosie szubińskiej w Bydgoszczy, zgromadziły 11 tow. kolarskich i około 1200 widzów. Organizacja zawodów — dostateczna. Mogłaby być lepsza. Nadzwyczaj silny wicher utrudniał biegi i wpłynął ujemnie na wyniki. Na miejscu wyścigów porządek utrzymywany był przez II komisarjat P. P.. Licznie tym razem była reprezentowana prasa bydgoska.

Wyniki biegów:

I. Bieg otwarcia „Dziennika Bydgoskiego" 15 km.

Udział 24; nagród 3. 1) Konieczny Poznań, 27:14 sek.; 2) Wichert — Pakość, 27:16 sek.; 3) Heinich Fr. „Sokół" Inowrocław, 27:19 sek.

II. Bieg turystów 10 km.

Udział 17; nagród 3. 1) Milanowski, Bydgoskie Towarzystwo Cyklistów, 20:14 sek.; 2) Przedwojski „Goplanja" Inowrocław, 20:15 sek.; 3) Piasecki B. T. C., 20:18 sek.

III. Bieg główny „Gazety Bydgoskiej" 30 km.

Udział 16; nagród 4. Od startu zawodnicy jadą razem w zbitej grupie. Na 2.6 km. następuje niezwykły karambol przez najechanie w środku grupy i sześciu kolarzy pada. Utworzyły się dwie grupy. Przednia grupa z tych którzy byli przed upadającymi i druga grupa z tych którzy zostali wstrzymani przez karambol. Na 5 km. w pierwszej grupie jadą: Gawroński, Weiber, Piekut i Orczyk. W drugiej grupie oddalonej o 60 m.: Heinich Fr., Konieczny. Inni rozciągnięci w długiego węża, starają się dołączyć. Na 6.5 km. prowadzi Piekut. Na 7.4 km. dołącza się cała tylna grupa wraz z Wichertem, tworząc grupę z 8 kolarzy jadących razem. Na 8.2 km. czołowi wyrywają, jednak bezskutecznie i dalej cała grupa jedzie spokojnie razem. Na 10.2 km. Gawroński wyrywa, lecz znowu bezskutecznie, bo już na 11.2 km. cała grupa znowu się łączy. Na 12 km. Heinichowi pęka kiszka. Na 13 km. następuje spurt prowadzony przez Piekuta; Konieczny pozostaje o 50 m., Gawrońskiemu puszcza kiszka. Grupa ta mija półmetek i rwie z powrotem prowadzona przez Piekuta, Orczyka i Wicherta. Za nimi jadą: Heinich H., Weiber. Piekutowi pęka kiszka. Następują ciągłe zrywy i zmiany w prowadzeniu. Weiber pozostaje o 120 m. Tuż niedaleko mety dołącza się Kosiński. Do mety przybywają kolejno: 1) Heinich H. Pakość, 57:45 sek.; 2) Wichert Pakość, 57:46 sek.; 3) Orczyk Sokół Inowrocław, 57:46,5 sek.; 4) Kosiński Bydgoski Klub Kolarzy, 57:48 sek.

IV. Bieg senjorów 8 km.

Udział 8; nagród 3. 1) Popiel — Grudziądz, 16:4 sek.; 2) Jankowski — Sokół Inowrocław, 16:12 sek.; 3) Nowacki Sokół Bydgoszcz, 16:16,6 sek.

V. Bieg pocieszenia 10 km.

Udział 16; nagród 3. 1) Zaparucha B. T. C., 18:49,6 sek.; 2) Jędrzyński Sokół Bydgoszcz, 18:55 sek.; 3) Nowakowski Sokół Inowrocław 19:5 sek.

Ogółem w wyścigach tych startowało 81 zawodników z 11 towarzystw. Na półmetku sędziowali pp. Selnau i Popławski.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna w Resursie Kupieckiej, na której zostały wręczone nagrody. Po przemówieniach wygłoszonych przez pp. Rybkę i Matuszewskiego T., nagrody „Dziennika Bydgoskiego" wręczał p. redaktor Kobierski a nagrody „Gazety Bydgoskiej" p. red. Fiedler. Wspomnieć jeszcze muszę o tem, że w wyścigach tych, ktoś celowo rozrzucał wzdłuż trasy biegu gwoździe w formie dużych pluskiewek, na których cały szereg zawodników poprzebijało swoje opony. Czynu tego mógł się dopuścić jedynie bałwan bez honoru, który nie liczył się z tem, że zawodnicy zamiejscowi wyniosą z Bydgoszczy złe wrażenia o tutejszych sportowcach. Jesteśmy mocno przekonani, że czynu tego mógł jedynie dokonać ktoś źle życzący Bydgoskiemu Tow. Cyklistów. Niemniej, nie można pochwalić tego, że po skończonych biegach niektórzy zawodnicy zapomnieli o higienie sportowej i na zabowie wieczorem zbyt wesoło się bawili.

Biorąc czynny udział w sporcie, należy mieć na uwadze: 1) zdrowie fizyczne, 2) zdrowie ducha sportowego.

GNIEZNO.

Wyścigi kolarskie w Gnieźnie.

Dnia 8 bm. urządziło Towarzystwo Cyklistów w Gnieźnie międzyklubowe wyścigi kolarskie na szosie trzemeszeńskiej. W zawodach brały udział następujące towarzystwa: Tow. Cyklistów Mogilno, Tow. Kol. Pokość, Klub S. „Goplanja" Inowrocław, Sokół oddział kolarzy Inowrocław, Sokół oddział kolarzy Bydgoszcz, B. K. K. Bydgoszcz i Towarzystwo Cyklistów Motorzystów Gniezno. O godz. 12 został wydany obiad dla zawodników, fundowany przez Gnieźnieńskie Towarzystwo Cyklistów. O godz. 1 nastąpiła zbiórka w strzelnicy, skąd wyruszono na start, gdzie odbyły się zawody; w zawodach brało udział około 40 cyklistów. Wynik poszczególnych biegów jest następujący:

I. Bieg otwarcia 20 km.

1) Heinich Franciszek, Sokół Inowrocław, czas 39 m.; 2) Heinich Henryk, Pakość, czas 39.10 m.; 3) Wawrzyniak, Bydgoski Klub Kolarzy, czas 40 m.

II. Bieg główny 65 km.

Zwycięża również Heinich Fr., Sokół Inowrocław, czas 127½ m.; 2) Orczyk St., Sokół Inowrocław, czas 134½ m.; 3) Dąbrowski, Bydgoski Klub Kolarzy, czas 139½ m.; 4) Pydde E., Tow. Cykl. Gniezno, czas 139½ m.

III. Bieg turystów 15 km.

1) Orczyk Andrzej, Sokół Inowrocław, 30.30 m.; 2) Nörenberg, Tow. Cykl. Gniezno — 30.35 m.; 3) Dziannot, gimnazjum Gniezno — 32 m.

IV. Bieg pocieszenia 10 km.

1) Jędrzyński, Sokół Bydgoszcz — 19.30 m.; 2) Waberski, Tow. Cykl. Gniezno — 19.35 m.; 3) Żurek, Tow. Cykl. Gniezno — 19.40 m.

Po wyścigach odbyła się zabawa taneczna w „Strzelnicy", gdzie o godz. 12 w nocy rozdano zwycięzcom nagrody.

Wyjaśnienie B. K. K.

W sprawie znanego sportowca - kolarza p. Józefa Dąbrowskiego, który był w maju za czyn nielegalny z honorem wykluczony z Klubu, podajemy w niniejszem ogłoszeniu sportowem, iż na odbytej rozprawie sądowej przyznane zostały p. Dąbrowskiemu okoliczności łagodzące i został zwolniony z odpowiedzialności. Tembardziej B. K. K. nie ma prawa p. Dąbrowskiemu stawiać przeszkód przeciw dalszej pracy sportowej i uważamy go z dniem 1 bm. nadal jako członka klubu.

Wycieczki kolarskie Bydgoskiego Klubu Kolarzy.

Wycieczka Bydgoskiego Klubu Kolarzy, która wyruszyła dnia 15 ub. m., jak już donosiliśmy i była w Zakopanem, zwiedziła m. i. 66 miejscowości Polski, przebywając przestrzeń 1800 km. W skład jej wchodzą: prezes Graczykowski i Węglewski, którzy byli serdecznie witani we wszystkich bratnich organizacjach sportowych.

Druga wycieczka, w skład której wchodzą: Hade i Leskowski, przebywszy przestrzeń około 900 km. powróciła również tego samego dnia.

Jednocześnie komunikujemy, iż Bydgoski Klub Kolarzy z okazji zamknięcia sezonu urządza między innemi bieg dla amatorów kolarstwa niestowarzyszonych. Chcący brać udział w tym biegu proszeni są o wcześniejsze zgłaszanie się pod adresem prezesa klubu, p. Kołakowskiego, ul. Królowej Jadwigi 18.

Piłka nożna.

Piłka Nożna.

Mecz Prasa — Aktorzy.

Projektowany od dawna mecz w piłkę nożną Prasa — Aktorzy w Bydgoszczy, powoli przybiera coraz wyraźniejsze kształty. Mecz ten byłby urządzony prawdopodobnie na dochód Miejskiego K. W. F. i P. W. Z naszej strony proponowalibyśmy następujący skład drużyny prasy:

Atak: Ryszewski (Dz. Bydg.), Kobierski (Dz. Bydg.), Albrycht (Dz. Bydg.), Fiedler (Gaz. Bydg.), Śliwiński (Gaz. Bydg.)

Pomoc: Małycha (Gaz. Bydg.), Nowakowski (Dz. Bydg.), Kozłowski (Dz. Bydg.)

Obrona: Teska (Dz. Bydg.), Budnik (Dz. Bydg.)

Bramkarz: Brandowski (Dz. Bydg.)

Na sędziego pronowany jest p. Krzyżyński (starszy) z „Sokoła". Na sędziów linjowych pp. Basiński (Dz. Bydg.), Morozowicz (Gaz. Bydg.).

Rezerwa: Mickiewicz (Dz. Bydg.), Pałaszewski („Hallerczyk"), Sokołowski („Nasz Sztandar").

W ustawieniu tej drużyny widzimy następujące walory: Atak jest lotny i młody, same „asy" dotychczas nie mające sposobności wykązania swojego „zgrania" i dobrego usposobiena do „strzału". Pomoc, silna w narządach oddechowych i krwionośnych a pozatem szczególnie wyróżnia się dobrze utrzymaną fryzurą. Obrona. murowana. Szczególną troską „fachowców" było tu zwrócenie uwagi na „wagę" obrony. Najlepszą stroną drużyny będzie (spodziewamy się i liczymy jak na Zawiszę) debiutujący bramkarz, który swoim wzrostem jak i długością wyciągniętych ramion w bok, daje gwarancję prawdopodobnego przeszkodzenia piłce w jej locie (o ile trafi w jedną z tych części ciała). Wysoki dochód uzyskany z tego meczu, byłby prawdopodobnie przeznaczony na dokończenie budowy Stadjonu. O ile wiemy to na mecz ten zjedzie się prasa z całej Polski aby poprzeć swoich kolegów.

Oczekujemy listy i składu drużyny aktorów bydgoskich.

W razie zaś, gdyby aktorzy widząc nasz „silny" skład wycofali się w ostatniej chwili, natenczas wszelkie zarzuty dotyczące niedokończonej budowy Stadjonu, dotychczas kierowane do Magistratu, spadłuby eo ipso na... aktorów. Obecnie toczą się poważne pertratacje, na czem sędzia powinien wydawać swoje sygnały. Brane są pod uwagę następujące utensylja: trąba, gwizdek i ewentualnie dzwonek (większych rozmiarów). Ze strony aktorów proponowany jest bęben. Ugoda nastąpi przez rozpisanie konkursu lub przez głosowanie na boisku. Najtańszy bilet na boisko kosztowałby 2 zł., płatne w gotówce.

Podkreślamy, że wyjątkowo tym razem nie należy powyższej wiadomości uważać za „kaczkę" dziennikarską lecz za wiadomość poważnie się zakreślającą.

Co do nagród dla zwycięskiej drużyny to są dwa projekty. Pierwszy to dyplomy, na których sędziowie wpiszą wszystkie goale zdobyte i obronione oraz inne dobre chęci. Drugi zaś, to fotografje drużyny w strojach sportowych. Nagrody te zostałyby wręczone w dzień zawodów na specjalnej „fidulce", na której przewidziane są liczne oracje ze strony prasy, deklamacje i przemówienia z patosem, ze strony aktorów. Reklama będzie prowadzona w prasie, teatrach i kinach. Niewykluczone zdjęcia filmowe z zawodów.

Bydgoszcz, 15. 8. Naprzód — Astorja 5:3.

Bydgoszcz, 1. 8. III Naprzód — III Gwiazda 5:0, II Brda — I Gwiazda 0:5.

Fordon, 1. 8. III F. K. S. — III Gwiazda 0:3. II F. K. S. — II Gwiazda 0:3

Koronowo, 8. 8. Sokół — Sokół V Bydg. 1:4. W drużynie Sokoła V grali: Czapara i Zamoński z Sokola I.

Nakło. K. S. Czarni — K. S. Brda (Bydgoszcz) 0:1.

Piechcin, 8. 8. Sokół — Noteć (Barcin) 1:0.

INOWROCŁAW.

Klub sportowy „Goplanja" w Inowrocławiu pragnie na tej drodze nawiązać bliższe stosunki sportowe z klubami bydgoskimi i poszukuje przeciwników szczególnie w piłce nożnej dla swej I i II drużyny na miesiąc wrzesień, październik i listopad.

Korespondencję proszę skierować pod adresem: W. Fiutak, Inowrocław, ul. Staszica 14.

Warszawa. Polonja — Hakoach (Wiedeń) 6:6. Warszawa — Helsingfors 2:1.

Warszawa, 15. 8. Polonja—Toruński Klub Sportowy 3:2.

Kraków. Cracovia — Ł. K. S. 5:1.

Lwów. Hasmonea — Wisła (Kraków) 4:1.

Drezno. Gutts Mutts — Warta (Poznań) 7:2.

Berlin. Berlin — Budapeszt 4:2.

Dział urzędowy.

Komunikat nr. 11.

Pomorskiego Okręgowego Związku Lekko-Atletycznego z dnia 18. czerwca 1926 r.

I. Przypominamy komunikat l. 10. z dnia 24. czerwca br., dotycz. dziesięcioboju o mistrzostwo Pomorza, który się odbędzie w dniach 28 i 29 sierpnia br., na boisku Szkoły Oficerskiej w Bydgoszczy.

Program: Dnia 28. sierpnia br. o godz. 16. początek zawodów biegiem 100 m. Następnie w tym dniu odbędą się kolejno: skok w dal, pchnięcie kulą, skok w wyż, bieg 400 mtr.

Dnia 29. sierpnia br. o godz. 15: bieg przez płotki 110 m., rzut dyskiem, skok o tyczce, rzut oszczepem, bieg 1500 m. Ostateczny termin zgłoszeń upływa z dniem 21. sierpnia br. Do przeprowadzenia zawodów w dziesięcioboju wyznacza się następującą komisję:

1. Naczelnik zawodów p. Małczewski.
2. Sędzia główny p. Gołębiewski.
3. Kierownik biegów p. Albrycht.
4. Kierownik skoków p. chor. Karliński.
5. Kierownik rzutów p. Malczewski.
6. Sekretarz p. Golc.
7. Starer p. Albrycht.
8. Torowi: pp. Urbański, Borowicz, Radzimski, Pisarski.
9. Mierzący czas: pp. Gołębiewski, Malczewski, Karliński, Opiński, Jabłoński, Kosecki, Grzegorek, Głowacki i Młyński.
10. Gospodarz zawodów: p. sierżant Kończewicz.
11. Sędziowie przy rzutach: Malczewski, Młyński, Opiński.
12. Sędziowie przy skokach: Karliński, Głowacki, Grzegorek.

II. W dniu 19. września br. odbędą się w Grudziądzu międzymiastowe zawody lekko atletyczne Pomorza,

Gospodarzem zawodów jest Tow. gimn. Sokół w Grudziądzu, adres: Piotr Dostatni, Grudziądz, ul. Trynkowa nr. 17—18.

Program zawodów: 100 m., pchnięcie kulą, skok w wyż, 400 m., rzut dyskiem, skok w dal, 4×100 m., rzut oszczepem, skok o tyczce, 1500 m. Zgłoszenie (bez wpisowego) należy nadsyłać do dnia 1. września br. na adres: p. Dostatniego, ul. Trynkowa 17/18, Grudziądz.

Udział w zawodach mogą brać kluby należące do Pom OZLA. Szczegóły, dotyczące nagród, oraz dokładne daty, zostaną wydane w swoim czasie.

III. A. Próby o odznakę sportową PZLA. dla młodzieży w Bydgoszczy, odbędą się w dniach 11 i 18 września od godz. 16. — 18.

B. Próby o odznakę sportową PZLA. dla kobiet, odbędą się dnia 12. września w Bydgoszczy.

Zgłoszenia pod A. i B. należy zgłaszać: pod A. do dnia 8. września pod B. do dnia 5. września na adres: A. Malczewski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa, 31b.

IV. Przyjęto na członka P.Z.L.A. — A. Z. S. Gdańsk z zaliczeniem do klacy C.

(—) B. Golc, sekretarz. **(—) W. Albrycht,** prezes

Lekko-atletyka.

Warszawa.

Mistrzostwo lekkoatletyczne Polski.

Stefan Majtkowski, z Tow. Gimn. Sokół Bydgoszcz I. zdobywa trzecie miejsce w skoku w wyż, ustalając tem nowy rekord Pom. OZLA na 1,65 m., oraz trzecie miejsce w skoku o tyczce 3.20 mtr.

Szczegóły podamy w następnym numerze „Sportu Pomorskiego".

Wojewoda Pomorski dr. Wachowiak protektorem sportu lekoatletycznego.

Na prośbę wysłaną do p. Wojewody Pomorskiego dr Wachowiaka, Zarząd Pom. O. Z. L. A. otrzymał bardzo serdeczny list od p. Wojewody z podziękowaniem za ofiarowaną godność patrona zawodów międzymiastowych w Grudziądzu oraz z zawiadomieniem, że p. Wojewoda z przyjemnością godność tą przymuje.

Zarząd Pom. O. Z. L. A. nosi się z zamiarem wysłania prośby do wszystkich pp. prezydentów miast pomorskich aby raczyli łaskawie przyjąć mandaty Komitetu Honorowego tych zawodów.

Radzi witamy.

Pan Władysław Rakocki, znany ciężko-atleta, prezes K. S. „Siła" ustąpił z prezesostwa, porzucając równocześnie sport ciężko-atletyczny a przenosi się do sportu lekko-atletycznego gdzie, szczególnie w rzutach, przy jego kondycji fizycznej, ma jaknajlepsze widoki zajęcia pierwszego miejsca.

Nowy członek Pom. O. Z. L. A.

Przyjęto na członka Pomorskiego Okręgowego Związku Lekko-Atletycznego, Akademicki Związek Sportowy w Gdańsku, adres: E. Jereczek, Gdańsk — Langfurt, Heeresanger 11 a. Klub ten będzie miał prawo startowania w zawodach międzymiastowych 19. 9. w Grudziądzu.

Nowy rekord Pom. O. Z. L. A.

P. Biniakowski Klemens członek K. S. „Polonja", biorąc udział w zawodach lekkoatletycznych w Warszawie, ustanowił nowy rekord Pom. OZLA. na 800 m. w czasie 2:08,2 sek.

Kronika.

Zebranie komisji sportowej Pom. O.Z.L.A.

Zebranie komisji sportowej Pomorskiego Okręgowego Związku Lekko-Atletycznego odbędzie się w środę, 25-go bm., o godz. 20-tej u p. Żółkiewicza, ul. Śniadeckich, róg Sienkiewicza. **A. Malczewski.**

Zawody pływackie.

Kwesta uliczna, przeprowadzona ubiegłej niedzieli, przyniosła gniazdom bydgoskim 923,46 zł.

Towarzystwo Gimnastyczne Sokół Bydgoszcz III.

Panowie, którzy mają zamiar wstąpić do naszego oddziału piłki nożnej, mogą się jeszcze zgłosić. Zapisy przyjmuje druh naczelnik w czwartki i soboty od godz. 19 do 20. w sali gimnastycznej przy ul. Kordeckiego.

Czołem! Za Wydział Wychowania Fizycznego **Gillówna,** sekretarka.

Rozmaitości.

Podobno... przedstawiciel pewnej francuskiej firmy samochodowej, proponuje dokończenie budowy toru motocyklowego na Miejskim Stadjonie w Bydgoszczy, wzamian za reklamę umieszczoną na parkanie, okalającym boisko. Rzecz godna zastanowienia.

Znany sportowiec K. S. Polonji, p. Sydor, wycofuje się na dłuższy czas z czynnego życa sportowego, z powodu chorej ręki.

Pomoc na czasie.

W niedzielę, 22. bm. o godz. 14. odbędą się pierwsze w Bydgoszczy zawody pływackie na kanale, za śluzą kwiatową.

Ulepszenie sali gimnastycznej.

Sala gimnastyczna gimnazjum im. M Kopernika w Bydgoszczy została wzbogacona nowemi drabinkami szwedzkiemi, których tak bardzo tam brakowało do całości przyrządów gimnastycznych. Przez wstawienie tych drabinek zyska niezmiernie wszechstronność lekcji ćwiczeń cielesnych.

Drabinki te zostały zbudowane i zmontowane przez Bydgoskie Zakłady Przemysłu Drzewnego, Bydgoszcz — Szretery, dawniej Richard Schmidtke.

B. T. W. na regatach w Lucernie.

W związku z wyjazdem czwórki Bydgoskiego Tow. Wioślarskiego na regaty międzynarodowe w Lucernie. nasuwa się pytanie: na jakiej łodzi startować będzie wspomniana czwórka? chyba nie na tym reperowanym, starym i ciężkim gracie, na którym startowała na regatach wszechpolskich? Jeżeli chcemy zwyciężyć w Lucernie, to pierwszym warunkiem zwycięstwa jest zakupienie łodzi takiej, jakie posiadają kluby zagraniczne.

Harcerstwo.

Sport w Polsce.

(Panowie Kwasek i Czajkowski z Harcerskiego Klubu Sportowego zadali sobie nielada trudu w tym roku. Postanowili oni i dokonali zwiedzenia boisk sportowych w całej Polsce. Oto ich krótkie sprawozdanie. — Red.)

Poznań pogrążony w tennisie. — Jarocin posiada 2 boiska i pierwszorzędną strzelnicę w Wielkopolsce. — Częstochowa zażydzona. — Sosnowiec i Będzim to samo. — Katowice posiadają najlepsze boiska i dobry klub policyjny. Katowice budują pływalnię. — Kraków jest otoczony boiskami. — Betonowy wielodrom.— W Zakopanem turystyka się wzmaga. — W Warszawie boiska i korty tennisowe.

Tennis, w Poznaniu tylko tennis, nic innego się nie uznaje tylko tennis. Miły ten sport uprawiają tam wszyscy bez wyjątku, począwszy od małego a skończywszy prawie na starcu. Każdy kto ma kawałek ziemi, zakłada sobie korty, aby mieć własny grunt pod nogami. O każdej porze się gra, nawet w gorące południe, gdyż cienie wysokich drzew chronią od upału słońca. Wieczorem te niewiadomo gdzie się zatrzymać; przypadkiem napotkaliśmy korty A. Z. S-u, na których rozgrywano międzynarodowy turniej tennisowy i tu mogliśmy podziwiać rzeczywiście koncertową grę. Grało kilku francuzów, węgrów i bodajże jakiś anglik. Cały ten plac zajmuje przestrzeń większą od boiska piłki nożnej, jest podzielony na kilkanaście kortów, utrzymanych pierwszorzędnie, które są zawsze do dyspozycji; stosunkowo duża szatnia jest tuż przy boisku, trybuny nie duże, ale zarazem się pewno powiększą;; wszystko razem jest ogrodzone wysokim płotem i stanowi jedną całość. Boiska piłki nożnej są rozrzucone po całem mieście i za mia-

stem, wszystkie ogrodzone, są też w dobrym stanie utrzymane Do boisk wojskowych jest wstęp utrudniony. a stadjon wychowania fizycznego było w tym czasie zamknięte.

W Jarocinie byliśmy zdziwieni poprostu tak dalekim rozwojem sportu. Jestto miasto o 9.000 mieszkańców posiada dwa boiska piłki nożnej, bramki mają siatkowane trybuny budują boisko lekko-atletyczne też się buduje. Na szczególną uwagę zasługuje świetna strzelnica na 20 (!!) tarcz odległ o 100 m., ogrodzona murem 2½ m wysokim. Jak nas informowano, to oficerowie z Poznania mieli oświadczyć, że jestto najlepsza w Wielkoplsce. Ludność popiera tutaj bardzo ruch sportowy, tak, że kluby zbierają z jednego meczu 300—400 zł.

W innych miasteczkach nie informowano nas co do tego, ani sami nie mieliśmy okazji obejrzeć żadnych boisk sportowych, dopiero w Częstochowie. Są tutaj ładne boiska, jest dużo klubów sportowych ale cóż wszystko, a raczej większość — żydzi. Wogóle można było zauważyć, iż im dalej się posuwać na południe, tem więcej się spotyka klubów żydowskich, które odgrywają dość ważną rolę nawet w okręgach. W Będzimie i Sosnowcu to tylko żydzi grają poprostu.

Już w Katowicach sprawy się przedstawiają korzystniej. Tutaj najlepsze boiska posiadają I. F. C. Katowice, K. S. Ruch, K. S. Kolejowy i to cośmy pierwszy raz spotkali „Policja Państwowa" zajmuje się tutaj sportem serjo. (Kiedy nasi policjanci zaczną grać w piłkę nożną?) Jedno boisko lepsze od drugiego, na każdem bieżnie, skocznie, płotki do biegów 110 i 400 m. i charakterystyczne, że na każdym boisku są w rogach umieszczzone korty tenisowe.. Z jednej strony miasta, a raczej na przedmieściu Roździe i Szopenice jest ładne boisko klubu sportowego „Roździeń — Szopenice", na którym się rozgrywały zawody Górn. Z. O. L. A. Przybyliśmy właśnie w porę. Mogliśmy podziwiać bieg 400 m. z płotk., 400 m. płaskie, w czasie 53 sek., oraz 800 m. w 2 min. 2 sek.! Czasy te uzyskał polak Loeve, był to wspaniały bieg, jakiego nie widziałem, dalej niegdyś sławny Voreiter obecnie bez formy, skakał 3.10 o tyczce; wschodzącą gwiazdą lekko atl. jest ucz. gimn. Łebiedzik Władek, urodzony sprinter, uzyskuje na 100 mtr. 11,5, a skok w dal 6.13! Wybitną rolę odegrali żydzi, zabierając mistrzostwo w biegu 100 m. i sztafecie 4×100; w innych konkurencjach zato zero. Najlepiej przedstawia się Sokół, istnieje także H. K. S. lecz nie zajmuje jeszcze wybitnego stanowiska.

Z drugiej strony miasta w Parku Kościuszki, zapoczątkowana jest budowa pierwszorzędnej pływalni.

W Krakowie, jakoś początkowo nie mogłem spostrzedz, żadnego boiska, dopiero z Kopca Kościuszki, można oglądać krakowskie boiska; chciałem je policzyć, naliczyłem coś 16, ale to tylko z jednej strony miasta, z drugiej jest ich drugie tyle. Tam to lepsze jeszcze niektóre od poprzednich, które widziałem, albowiem krytemi trybunami tak imponują. Czołowem miejscem dzieli się Cracovia z z Wisłą, żydowske drużyny Jutrzenka i Makkabi zawsze wynoszą po kilka bramek ze spotkań z Polakami.

Kolarstwo stoi tu wysoko, a wystawiony betonowy wielodrom, podniesie je jeszcze wyżej. Byliśmy świadkami biegu kolarskiego, Kraków — Zakopane (120 km.). Szosa, którą trzeba jechać, ciągnie się po górach i dolinach na pewnym odcinku podnosi się stopniowo na przestrzeni 9 km. 1000 mtr. to przebycie tej drogi, jest rzeczywiście trudną przeszkodą, potem znowu w dół, znowu do góry i tak wciąż.

W Zakopanem rozwija się na większą skalę turystyka, dzięki właśnie Tow. Tatrzańskiemu, które zakładając coraz to więcej schronisk, przyczynia się do tego, że coraz więcej nadciąga tu wycieczek z całej Polski a nawet z Francji i Anglji.

Dalej Warszawa. Proszę się nie dziwić, że odrazu Warszawa, a to dlatego, żeśmy sobie zbili z 8 pali własną tratwę, Dunajcem do Wisły, Wisłą do Sandomierza płynęliśmy na tej naszej tratwie, a z Sandomierza do Warszawy już nie trudno się dostać.

Jan Kwasek.

Z życia harcerskiego.

Część VI drużyny harcerskiej, zorganizowanej przy gimn. im. M. Kopernika w Bydgoszczy, jak to już kilkakrotnie donosiliśmy, urządziła w tym roku wycieczkę krajoznawczą w najwięcej interesujące strony kraju Uczestnicy tej wycieczki powrócił w najlepszem zdrowiu, zbogaciwszy swoje wiadomości o Polsce na podstawie przyjemnych naocznych badań. Uczestnicy tej wycieczki czując wielką wdzięczność dla Koła Przyjaciół VI drużyny a szczególnie dla Wielce Szan. dyrektora gimnazjum mat. przyr. im. M. Kopernika p. dr. Łabendzińskiego, codziennie przysyłali na ręce p. dr. Łabendzińskiego swoje serdeczne pozdrowienia, wyrażone na pocztówkach w sposób prosty lecz głęboko wdzięczny.

Uroczystość 5-lecia 2 drużyny im. Adama Mickiewicza w Nakle.

W niedzielę, dnia 8 bm. obchodziła 2 drużyna im. Ad. Mickiewicza uroczystość swego 5-lecia. Jest to drużyna pozaszkolna, rekrutująca się z młodzieży rzemieślniczej w liczbie 50-ciu. Drużynę prowadzi, znany i w Bydgoszczy sportsmen drh. Biniakowski. Opiekunem jest p. Klapa — sekretarz policyjny w Nakle.

Uroczystość rozpoczęła się zbiórką na rynku, na którą stawiły się pokrewne towarzystwa przysp. wojsk. jak: Powstańcy i Wojacy, Powstańcy, Sokoli ze sztandarami, delegacje harcerskie z Bydgoszczy (VII druż. 2 zastęp), z Wyrzyska i Nakła Z miejską orkiestrą na czele wyruszono do kościoła na nabożeństwo. Właściwa uroczystość odbyła się dopiero po południu.

O godz. 14.30 wyruszył pochód z boiska miejskiego na szosę Nakło — Trzeciewnica, gdzie odbyć się miały wyścigi kolarskie i bieg sztafetowy 10×100 m. W czasie pochodu odbyła się rewja kolarska, podczas której jurę sprawowali pp. prezes Tow. Powst. i Woj. por. rez. Ziarnek i Szatkowski. Nagród było 3. Po przybyciu na szosę Nakło — Trzeciewnica odbyły się wyścigi kolarskie na torze 6 km. Jako pierwszy przybył do mety w Trzeciewnicy p. Gutluf, skąd po odebraniu karty kontrolnej odbywa dalsze 3 km. z powrotem do Nakła, zdobywając I-szą nagrodę; II. nagrodę zdobył p. Lewiński; III. p. Ciszewski; IV p. Kosicki. Bieg sztafetowy 10×100 m. kończy się zwycięstwem Sokoła w Nakle. Po tych zawodach następuje wymarsz do lasku przy Cukrowni, gdzie rozpoczyna się dalszy ciąg zawodów. Nasamprzód drużyna jubileuszowa demonstruje ćwiczenia musztry itp., dalej skoki w zwyż, rzuty kulą, skok o tyczce. W wszystkim prowadzi drh. Biniakowski. Wyniki są następujące:

Skok w wyż: Biniakowski 160 cm., Müller 145 cm., Cybulski 140 cm. Mikołajczyk 140 cm.

Rzut kulą: Biniakowski 8.97 m., Müller 8,95 m., Cybulski 8.60 m., Mikołajczyk 7.80 m.

Skok o tyczce: Biniakowski 2.55 m., Müller 2.35 m., Cybulski 2.25 m., Mikołajczyk 2.20 m.

Wszystkie pierwsze miejsca zdobywa drużyna 2-ga.

O zmroku, około godz 20.30 zwinięto obóz, ustawiony przez delegację VII drużyny bydgoskiej i 2 nakielską, poczem w towarzystwie licznej publiczności pochód z pochodniami, kończywszy oficjalny obchód uroczystości, przemaszerował przez miasto do strzelnicy, aby tam bawić się już mniej oficjalnie. Zabawa trwała do rana.

Cała ta uroczsytość 5-lecia jak i imprezy sportowe świadczą o sprężystej pracy organizatorów i prawie ojcystej opieki nad drużyną opiekuna p. Klapy. Dzielnym pomocnikiem w tym ognisku jest drh. Biniakowski, który sądzi, że niedługo podniesie życie sportowe w Nakle do tego stopnia, że będzie mogło rywalizować z Bydgoszczą. Słowem całość wypadła doskonale dzięki sympatycznemu poparciu społeczeństwa nakielskiego, ofiarowujące na uroczystość tą kilka cennych nagród. Prócz tego urządzono zbiórkę na rzecz 2 drużyny harcerskiej.